

Instytucje medialne w okresie stanu wojennego

Adam Ruciński

Wprowadzenie w nocy z 12/13 grudnia 1981 r. stanu wojennego zawiesiło wszystkie zaplanowane wydarzenia kulturalne na terenie całego kraju. Szczególnie istotnym dla władzy okazało się przejęcie kontroli nad mediami: telewizją, radiem, prasą oraz teatrem, umożliwiając tym samym przekazywanie społeczeństwu reżimowej propagandy dyskredytującej środowiska opozycyjne. Manipulacja świadomością Polaków miała uzasadnić motywy wprowadzenia stanu wojennego oraz przekonać ludzi do poparcia komunistycznej władzy.

Telewizja Polska (TP) i Polskie Radio (PR) były pierwszymi instytucjami, które zostały zajęte przez wojsko i Służbę Bezpieczeństwa (SB). Wszystkie ośrodki terenowe TP zostały podporządkowane specjalnym komisarzom wojskowym, którzy sprawowali nadzór nad instytucjami publicznymi w okresie trwania stanu wojennego¹⁵⁵. Zajęcie budynków telewizyjnych wiązało się z prowadzoną akcją o kryptonimie „Azalia”¹⁵⁶, która była zakończeniem podjętych w latach siedemdziesiątych działań SB rozpracowujących pracowników w regionalnych ośrodkach (operacja „Eter”)¹⁵⁷. Rozpoczęte operacje umożliwiły SB stworzenie listy osób, które zostały poddane weryfikacji. Po 13 grudnia zawieszono II program TP oraz wszystkie audycje rozrywkowe, nadając jedynie filmy i spektakle powtórkowe.

Po wprowadzeniu stanu wojennego zawieszono pracę Radiokomitetu, który kierował TP i PR, a powołano specjalne zespoły pomagające komisarzom w zarządzaniu mediami składające się z oficerów Wojska Polskiego (WP). Telewizją zarządzał gen. Władysław Korczak, który wraz ze swoimi ludźmi wprowadzał dekryty ustanowione przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON)¹⁵⁸.

¹⁵⁵ G. Majchrzak, *Weryfikacja dziennikarzy w okresie stanu wojennego*, [w:] *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom*, T. Wolsza, S. Ligarski (red.), Warszawa 2010, s. 288.

¹⁵⁶ Operacja „Azalia” polegała na zajęciu wszystkich środków łączności i komunikacji społecznej w celu odcięcia opozycjonistów od wspólnego porozumiewania się, Ł. Kamiński, P. Piotrowski, *Dolny Śląsk i Śląsk Opolski*, [w:] *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, A. Dudek (red.), Warszawa 2003, s. 27.

¹⁵⁷ P. Kardela, *Esbeckie zabezpieczenie ośrodka radiowo-telewizyjnego w Olsztynie*, „Niezależna Gazeta Polska”, 7 listopada, Warszawa 2006, s. 3–5; Po wprowadzeniu stanu wojennego SB kontynuowała rozpoczęte w latach siedemdziesiątych operacje rozpracowywania ludzi filmu. Dzięki dokumentacji z prowadzonej akcji „Klaps”, „Kamera”, „Poltel”, bezpieka miała pełną listę filmowców przeznaczonych do weryfikacji i internowania, A. Małyska, *Filmowcy pod obserwacją*, „Niezależna Gazeta Polska”, 5 października, Warszawa 2007, s. 4–5.

¹⁵⁸ A. Kozieł, *Za chwilę dalszy ciąg programu. Telewizja Polska czterech dekad 1952–1989*, Warszawa 2003, s. 190–191.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego, dzięki specjalnie przygotowanym listom, w publicznych mediach pozostawiono około 90% dziennikarzy i prezenterów. Od 14 grudnia 1981 r. 513 osób, które nie znalazły się na listach zostało zwolnionych z pracy. Około 100 pracowników w okresie od 14 grudnia 1981 r. do 13 stycznia 1982 r. zawieszono w obowiązkach służbowych, a osoby pozytywnie zweryfikowane otrzymały specjalne przepustki, które pozwoliły im swobodnie przechodzić przez stacjonujące kordony wojska otaczające budynki TP¹⁵⁹. Dziennikarzy poddano specjalnym rozmowom weryfikującym, które miały ich skłonić do podjęcia współpracy z SB. Powołano specjalne zespoły weryfikujące prowadzone przez Centralne Sztaby Informacji i Propagandy, Wojewódzkie Sztaby Informacji i Propagandy, Naczelne Komitety Stronnictwa Demokratycznego (SD) oraz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL). W skład komisji wchodził przedstawiciel Wydziału Prasy Radia i Telewizji KC PZPR, Głównego Zarządu Politycznego WP, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), Zarządu Głównego Wydawnictwa Prasa – Książka – Ruch, Głównego Urzędu Prasy Publikacji i Widowisk (GUPPiW)¹⁶⁰. W pierwszych dniach stanu wojennego przeprowadzono 6200 rozmów na 9550 pracowników, w tym w samej centrali 4200, a w ośrodkach regionalnych 2000. Łącznie w wyniku rozmów pracę straciło 513 osób, z czego najwięcej pochodziło z ośrodków w Gdańsku, Szczecinie, Katowicach, Krakowie i Wrocławiu¹⁶¹. Wszystkie wymienione ośrodki regionalne TP udzieliły ogromnego poparcia tworzącej się „S”, która od 17 listopada 1981 r. prowadziła w mediach kampanię informacyjną. Środowisko telewizyjne skupione wokół SDP¹⁶² współpracowało z „S”, a poparcie dla związku deklarowało 60–70% pracowników TP¹⁶³.

Jedynym oficjalnym i regularnie nadawanym programem w telewizji był „Dziennik Telewizyjny” (DT), który głosił oficjalną propagandę władz PRL. Prezenterzy współpracujący i popierający władzę ubrani zostali w mundury oficerów WP¹⁶⁴, uświadamiając społeczeństwu zasadność wprowadzenia stanu wojennego. Prezenterami DT w okresie po 13 grudnia byli: Andrzej Raclawicki, Marek Barański, Marek Tumanowicz.

¹⁵⁹ G. Majchrzak, *Weryfikacja...*, dz. cyt., s. 288.

¹⁶⁰ *Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, S. Ligarski, G. Majchrzak (red.), Warszawa 2011, s. 119–120. (*Zasady weryfikacji kadr dziennikarskich oraz pracowników administracji, techniki i kolportażu w prasie, radiu i TV, 1981 grudzień [przed 21]*, Warszawa)

¹⁶¹ A. Koziół, *Za chwilę...*, dz. cyt., s. 191.

¹⁶² Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich powstało w 1951 r. skupiając ludzi telewizji, radia i prasy. W swojej deklaracji domagało się swobodnego dostępu do mediów oraz zniesienia cenzury. Prezesem SDP był Stefan Bratkowski, który obecnie pełni tę funkcję honorowo. Po wprowadzeniu stanu wojennego organizację zawieszono powołując na jej miejsce państwowe stowarzyszenie. Po 1989 r. nazwę organizacji zmieniono na Stowarzyszenie Dziennikarzy RP, które działa do dnia obecnego, *Wielka Encyklopedia Oxford*, H. Mc Glynn (red.), t. XVII, Warszawa 2010, s. 237.

¹⁶³ *Raport o stanie komunikacji społecznej w Polsce sierpień 1980–13 grudnia 1981*, W. Pisarek (red.), Kraków 2007, s. 139.

¹⁶⁴ K. Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między politykiem a widzami*, Kraków 2003, s. 186–187.

Marek Barański po latach w swoich wspomnieniach napisał, że kontrola DT w okresie stanu wojennego stała się najważniejszym zadaniem władzy, ponieważ to właśnie wieczorne wydanie dziennika stanowiło podstawę propagandy¹⁶⁵.

Występujący dziennikarze cieszyli się dużą nieufnością wśród pozostałych pracowników telewizji, którzy na znak protestu sami odeszli z zajmowanych stanowisk. Po 13 grudnia 1981 r. władza natychmiast zlikwidowała SDP powołując w jej miejsce Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL (SDPRL)¹⁶⁶.

Wprowadzenie stanu wojennego było zaskoczeniem dla pracowników TP i PR, gdzie przestały się ukazywać programy rozrywkowe i kulturalne. Weryfikacją objęto nie tylko dziennikarzy, lecz pracowników technicznych i administracyjnych. Usunięto wszystkich ludzi powiązanych z ekipą Edwarda Gierka, a prezesa Macieja Szczepańskiego postawiono przed sądem na początku stycznia 1982 r., oskarżając o malwersację oraz kradzież pieniędzy należących do TP skazując w 1984 r. na 3,5 roku więzienia¹⁶⁷.

14 grudnia 1981 r. władze przejęły pełną kontrolę nad dziennikarzami i ramówką TP, nadając jej propagandowy charakter. Z pracy odeszło wielu ambitnych i zdolnych dziennikarzy, a na znak protestu aktorzy urządzili bojkot wszystkich programów, filmów i przedstawień teatralnych. Po 13 grudnia 1981 r. z pracy w telewizji odeszli: Mariusz Walter, Janusz Rolicki, Maciej Wierzyński, Edward Mikołajczyk, Jacek Snopkiewicz, Andrzej Bober. Weryfikacją w okresie stanu wojennego objęto łącznie 10 tys. osób.

Wszyscy występujący dziennikarze zgodnie z postanowieniem władz, w programach ukazywali propagandę o zagrożeniu i akcjach dywersyjnych ze strony „S”. Jan Józef Szczepański prezes Związku Literatów Polskich (ZLP) wspominał:

„Wieczorem u siostry oglądałem dziennik TV, był jednym stekiem inwektyw przeciwko [Solidarności], wykonującej rzekomo antypolskie plany [wrogich ośrodków na Zachodzie]. Po dzienniku wystąpił nie oczekiwanie Wojciech Żukrowski w roli apologety stanu wojennego. I on nie szczędził epitetów [siewcom anarchii], równocześnie zaś zachłystywał się pochwałami dla wojska i dla generała Jaruzelskiego, którego [męska decyzja] ocaliła kraj”¹⁶⁸.

Większość występujących w programach telewizyjnych, serialach, filmach aktorów, poparła dziennikarzy i wraz z nimi na znak protestu przeciwko likwidacji SDP ogłosiło bojkot pracy w

¹⁶⁵ M. Barański, *Dziennik telewizyjny tajemnice*, Warszawa 1991, s. 11.

¹⁶⁶ SDPRL utworzono w styczniu 1982 r. po likwidacji SDP. Skupiała zawodowych dziennikarzy współpracujących z władzami PRL. Organizacja przejęła cały majątek SDP i działała do końca PRL w 1989 r., kontrolując media w Polsce, D. Wincenty, *Dziurawy mit założycielski o genezie stowarzyszenia Dziennikarzy PRL*, „Niezależna Gazeta Polska”, 7 listopada, Warszawa 2008, s. 5–6.

¹⁶⁷ K. Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja...*, dz. cyt., s. 153.

¹⁶⁸ J.J. Szczepański, *Kadencja*, Kraków 1989, s. 128.

publicznych środkach przekazu. Artyści, aby móc zarabiać na swoje utrzymanie pracowali dorywczo w zawodach hydraulika, kelnera, taksówkarza. Emilian Kamiński¹⁶⁹ jeden z czołowych polskich aktorów wspominał, że w okresie stanu wojennego stworzył własną firmę odnawiającą mieszkania, szukając możliwości zarobku¹⁷⁰.

W bojkocie przeciwko władzy wzięli udział tacy aktorzy jak: Ewa Dałkowska¹⁷¹, Krystyna Janda¹⁷², Maja Komorowska¹⁷³, Daniel Olbrychski¹⁷⁴, Jerzy Stuhr¹⁷⁵, Andrzej Wajda¹⁷⁶, Bogusław Linda¹⁷⁷. Bojkot środowiska aktorskiego spowodował blokadę programową w TP. W okresie stanu wojennego nadawano same powtórki programów, które zostały nagrane do listopada 1981 r. Wielu aktorów popierających protest przebywało w chwili wprowadzenia stanu wojennego za granicą, solidaryzując się z artystami przebywającymi w kraju. Andrzej Wajda przebywając we Francji zrealizował film „Danton”, który opowiadał o wydarzeniach i ruchach wolnościowych rewolucyjnej Francji z 1789 r. i dlatego na zachodzie odebrany został, jako symbol wolności i przemian, jakie następowały w PRL¹⁷⁸.

Na skutek poprawiającej się sytuacji w kraju stopniowo przywracano normalny program w TP. W pierwszym etapie od grudnia 1981 r. do lutego 1982 r. funkcjonował I program, od 8 lutego 1982 r. do marca 1983 r. zaczął nadawać II program¹⁷⁹. Od początku 1983 r. aktorzy ze względu na swoją

¹⁶⁹ Emilian Kamiński – urodzony 10 lipca 1952 r. w Warszawie, polski aktor, reżyser, wokalista oraz pisarz. W 1975 r. ukończył szkołę teatralną w Warszawie związując się z Teatrami Narodowym, Ateneum, http://film.wp.pl/id.49919,name,Emilian-Kaminski.osoba_biografia.html?ticaid=1c3c8, 19.04.2011

¹⁷⁰ E. Kamiński, *K... idzie pochód palujemy*, „Rzeczpospolita”, 16–17 maja, b.m. 2009, s. 6.

¹⁷¹ Ewa Dałkowska – urodzona 10 kwietnia 1947 r. we Wrocławiu, aktorka teatralna i filmowa. Z wykształcenia polonistka. Od 1970 r. występowała w Teatrze Powszechnym w Warszawie, Teatrze Śląskim w Katowicach od 1974 r., a obecnie w Teatrze Narodowym, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Ewa_Ma%C5%82gorzata_Da%C5%82kowska, 19.04.2011

¹⁷² Krystyna Janda – urodzona 18 grudnia 1952 r. w Starachowicach, aktorka filmowa i teatralna, prozaik, wokalistka, dyrektor teatru. W 1975 r. ukończyła studia teatralne w Warszawie. Otrzymała wiele prestiżowych nagród w uznaniu za swoje role. Od 2005 r. jest dyrektorką własnego teatru Polonia, *Leksykon teatralny*, B. Osterloff i. in. (red.), Warszawa 1996, s. 95.

¹⁷³ Maja Komorowska – urodzona 23 grudnia 1937 r. w Warszawie, aktorka teatralna i filmowa. W 1960 r. ukończyła Szkołę Teatralną w Krakowie, związana z teatrem Laboratorium we Wrocławiu, Dramatycznym i Współczesnym w Warszawie. Od 1982 r. wykłada na Akademii Teatralnej w Warszawie, Tamże, s. 113.

¹⁷⁴ Daniel Olbrychski – urodzony 27 lutego 1945 r. w Łowiczu, aktor teatralny, filmowy. W 2010 r. otrzymał dyplom ukończenia Akademii Teatralnej w Warszawie. Znany z ról telewizyjnych, teatralnych, radiowych. Popularność przyniosły mu role w ekranizacji Trylogii Henryka Sienkiewicza w reżyserii Jerzego Hoffmana, Tamże, s. 154–155.

¹⁷⁵ Jerzy Stuhr – urodzony 18 kwietnia 1947 r. w Krakowie, aktor teatralny i filmowy. W końcu lat sześćdziesiątych ukończył Szkołę Teatralną w Krakowie. W latach 1990–2008 pełnił funkcję rektora Szkoły Teatralnej w Krakowie. Od 2006 r. jest członkiem Rady Programowej Fundacji Centrum Twórczości Narodowej, Tamże, s. 207–208.

¹⁷⁶ Andrzej Wajda – urodzony 6 marca 1926 r. w Suwałkach, reżyser filmowy i teatralny. W połowie lat pięćdziesiątych rozpoczął pracę reżyserską, ma na swoim koncie wiele filmów i spektakli teatralnych. W latach 1978–1983 prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich, a od 1983 r. dyrektor artystyczny Teatru Powszechnego w Warszawie. Po 1989 r. senator I kadencji w Senacie III RP. W 2000 r. otrzymał Oscara za całokształt twórczości, *Leksykon teatralny...*, dz. cyt., s. 265.

¹⁷⁷ Bogusław Linda – urodzony 27 czerwca 1952 r. w Toruniu, aktor teatralny i filmowy, reżyser. Obecnie wykładowca i współtwórca Warszawskiej Szkoły Teatralnej, zob. Tamże, s. 126–127.

¹⁷⁸ I. Janke, *Człowiek z pokolenia*, „Tygodnik Powszechny”, nr 42, Kraków 2010, s. 8.

¹⁷⁹ A. Kozieł, *Za chwilę...*, dz. cyt., s. 196

sytuację materialną powoli znosili bojkot wracając do normalnej pracy. TP w pełni zaczęła normalnie funkcjonować po zniesieniu stanu wojennego 22 lipca 1983 r.

Polskie Radio podobnie jak TP po wprowadzeniu stanu wojennego stało się instytucją zmilitaryzowaną, zajętą przez siły porządkowe. Zawieszono wszystkie programy z wyjątkiem I programu, który nadawał wyłącznie audycje informacyjne¹⁸⁰. Kierowanie pracami dziennikarzy PR przejęła specjalna komisja pod przewodnictwem płk Lesława Wojtasika oraz Aleksandra Lubańskiego z Naczelnej Redakcji Informacji PR¹⁸¹. Generał Wojciech Jaruzelski, na jednym z posiedzeń plenum PZPR stwierdził, że przejęcie kontroli nad mediami pozwoli na skuteczniejszą walkę z przeciwnikami ustroju socjalistycznego¹⁸².

W jednym z felietonów szczecińskiego radia z lutego 1982 r. podkreślano, że choć sposób, w jaki został wprowadzony stan wojenny nie jest akceptowany przez społeczeństwo, to skutecznie pozwolił na rozprawienie się z wrogami dążącymi do upadku PRL¹⁸³.

Po 13 grudnia funkcję dyrektora Radiokomitetu objął Władysław Lorenc. Na mocy ogłoszonego przez WRON dekretu podjęto weryfikację dziennikarzy pracujących w PR. Wiele osób pracujących w radiu internowano, zwolniono lub szykanowano z powodów politycznych. 1 stycznia 1982 r. w odpowiedzi na zastosowane represje, pracownicy PR powołali Tajną Komisję Zakładową NSZZ „S” (TKZ), która pomagała wszystkim pokrzywdzonym, gromadząc potrzebne środki i pieniądze na specjalnym funduszu pomocy¹⁸⁴. Zebrania TKZ odbywały się w mieszkaniach osób związanych z organizacją. Najwięcej spotkań organizowano w mieszkaniu Hanny Kolasieńskiej, która była emerytowaną dziennikarką i starała się pomagać swoim represjonowanym kolegom¹⁸⁵. W skład TKZ PR wchodził: Piotr Mroczyk, Maria Jesionkiewicz, Janina Jankowska, Wojciech Gąsowski.

W PR już od stycznia 1982 r. następowało powolne przywracanie programu sprzed 13 grudnia. 17 stycznia 1982 r. rozpoczęto nadawanie II kanału¹⁸⁶, a do końca lutego wszystkie ramówki. Prezenterzy radiowi podobnie jak w telewizji głosili walkę z ekstremą „S”. Do połowy 1983 r. władze nadal nie pozwalały na emisję wielu programów rozrywkowych, ograniczając ramówkę do audycji informacyjnych.

¹⁸⁰ *Polskie Radio...*, dz. cyt., s. 105–107. (1981 grudzień 16, Warszawa – program Polskiego Radia)

¹⁸¹ G. Majchrzak, *Weryfikacja...*, dz. cyt., s. 288.

¹⁸² K. Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja...*, dz. cyt., s. 198.

¹⁸³ *Fikcja czy rzeczywistość? Wybór audycji Polskiego Radia Szczecin z lat 1946–1989*, P. Szulc (red.), Szczecin 2009, s. 457. (Informacja przygotowana przez Ewę Koszur do „Studia Bałtyk”, wyjaśniająca zasadność wprowadzenia stanu wojennego, 1982 luty 4, Szczecin)

¹⁸⁴ <http://www2.polskieradio.pl/85/kalendarium/>, 19.04.2011

¹⁸⁵ J. Jankowska, „Solidarność” w polski radiu, [w:] *70 lat Polskiego Radia 1925–1995*, B. Górak-Czerska, S. Jędrzejowski (red.), Warszawa 1995, s. 163.

¹⁸⁶ T. Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna*, Warszawa 2004, s. 247.

W odpowiedzi na działanie władz podziemna opozycja stworzyła własne niezależne środki przekazu. Od 12 kwietnia 1982 r. z inicjatywy Zbigniewa Romaszewskiego¹⁸⁷ zaczęło nadawać podziemne Radio „S”¹⁸⁸. Z Radiem „S” współpracowali: Danuta Jadczyk, Zbigniew Kobyliński, Irena Jasińska, Ryszard Kołyszko, Andrzej i Elżbieta Gomulińscy, Jerzy Jastrzębowski, Krzysztof Wolicki. Podziemne Radio „S” emitowało krótkie kilkuminutowe programy, a ludzie nadający audycję musieli przestrzegać określonych zasad konspiracji. Radio funkcjonowało dzięki małym nadajnikom, które były przenoszone przez nadające osoby. Program nadawano w małych niewidocznych pomieszczeniach wychodzących na dach, gdzie podłączano nadajnik i w bardzo szybkim tempie przeprowadzano audycję, aby nie dać się zlokalizować SB, która przy użyciu specjalnych wozów lokalizujących namierzała nadających. Z czasem technikę nadawczą ulepszano sprawiając trudność SB w ich lokalizacji.

Programy Radia „S” nadawano na terenie całego kraju m. in. w Poznaniu¹⁸⁹, Gdańsku, Krakowie i Toruniu¹⁹⁰. W Gorzowie Wielkopolskim z Radiem „S” współpracowali: Zbigniew Bodnar, Stanisława Bodnar, Adam Ejzerman, Maria Mora, Zbigniew Moskał, Jarosław Porwich, Jan Szolomicki, Danuta Brylska, Teresa Rybak, Bronisław Żurawiecki. Wszyscy byli spikerami w gorzowskim oddziale Radia „S”¹⁹¹. Osoby nadające podziemne audycje narażone były na duże niebezpieczeństwo ze strony SB i Milicji Obywatelskiej (MO). 7 kwietnia 1988 r. podczas nadawania Radia „S” doszło do próby udaremnienia przekazu przez milicjanta, który został poturbowany przez nadających. Była to jedyna okazja dla służb porządkowych, aby zatrzymać uczestników podziemnej rozgłośni. W notatce służbowej gorzowskiej SB opisano przebieg tamtych wydarzeń:

„Audycja nadawana była z dachu wieżowca na ulicy Gwiazdzistej nr 22. Funkcjonariusz por. Jan Zawitkowski podjął działania, których celem było ewentualne ustalenie i ujęcie sprawców. Działania takie podjął ze względu na dobrą słyszalność emisji w swoim mieszkaniu. Wychodząc na dach bloku, w którym mieszkał, natknął się na czterech mężczyzn, którzy obsługiwali urządzenie

¹⁸⁷ Zbigniew Romaszewski – urodzony 2 stycznia 1940 r. w Warszawie, działacz opozycyjny, z wykształcenia fizyk, założyciel podziemnego Radia „S”. Po 1989 r. został senatorem Senatu III RP, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Zbigniew_Romaszewski, 19.04.2011

¹⁸⁸ G. Majchrzak, *Radio „Solidarność” niezależna działalność radiowa pod szyldem „Solidarności” 1980–1989*, „Nasz Dziennik”, nr 39, b.m. 2010, s. 4.

¹⁸⁹ <http://www.radiosolidarnosc.pl/>, 19.04.2011

¹⁹⁰ W Toruniu z inicjatywy pracowników UMK Andrzeja Jeśmianowicza oraz Jerzego Wieczorka nadajniki umieszczano w balonach, które z powietrza nadawały sygnał podziemnej audycji. Audycje nadawano z kasety, którą po emisji niszczone, sygnał był dobrze słyszany dzięki zamontowanej antenie wykonanej z folii miedzianej, http://www.tygodniksolidarnosc.com/2005/32/7d_pod.htm, 19.03.2011

¹⁹¹ D. Rymar, Z. Bodnar, *Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982–1989*, Szczecin 2009, s. 157.

nadawcze. Wezwał ich słowami [Stać! Milicja!] i w tym momencie został przez nich zaatakowany. [...] Sprawcami są Krzysztof Sobolewski, Mariusz Bigos, Jarosław Porwich, Dariusz Bernacki”¹⁹².

Poparcie dla Radia „S” z każdym miesiącem zwiększało się. Ogromne zainteresowanie programem zmusiło organizatorów do uruchomienia II programu. 3 maja 1983 r. za sprawą Andrzeja Stępniewskiego i Jacka Szymadelskiego nadano pierwsze programy II ramówki¹⁹³. Kierownictwo II programem nadzorował Andrzej Fedorowicz. Radio „S” już w połowie 1982 r. było jednak w pełni zagłuszane przez SB. Służby porządkowe przeprowadziły ogromną akcję, w wyniku, której zatrzymano Jacka Bąka i Dariusza Rutkowskiego. W październiku władzom udało się zatrzymać Zbigniewa Romaszewskiego, po którym kierownictwo przejął Jerzy Jastrzębski. Władze zmusiły ludzi z Radia „S” do zaostrenia środków konspiracji. Zmieniano kryptonimy, miejsca nadawania oraz ulepszano sprzęt, który trudniej było zagłuszać. 14 kwietnia 1983 r. aresztowano jednak Jerzego Jastrzębskiego. Na jego miejsce wybrano Macieja Kołaczkowskiego¹⁹⁴, który kierował pracą radia do odwołania stanu wojennego.

Po 13 grudnia 1981 r. władze zawiesiły większość ukazujących się wydań prasowych. Jedynymi legalnie wychodzącymi gazetami były „Trybuna Ludu” („TL”) i „Żołnierz Wolności” („ŻW”), które podobnie jak TP i PR głosiły propagandę państwową. Od pierwszych dni stanu wojennego w oficjalnej prasie ukazywały się artykuły szkalujące ludzi „S” uznając ją za antypaństwową ekstremę. Jerzy Głębocki dziennikarz kieleckiego „Słowa Ludu” („SL”), które było regionalnym pismem „TL” w swoim pierwszym artykule po 13 grudnia napisał, że wprowadzenie stanu wojennego ratowało społeczeństwo przed wybuchem wojny domowej¹⁹⁵.

Podobne artykuły ukazywały się we wszystkich regionalnych wydaniach na terenie całego kraju, a dziennikarze współpracujący z władzą stosownie dobierali słowa uznając winę „S” za zaistniałą sytuację. Ludzie współpracujący z oficjalną prasą zgodnie z wytycznymi w swoich artykułach prezentowali obraz znacznie odbiegający od rzeczywistości. W artykułach „TL” i „ŻW” z pierwszych dni stanu wojennego uspakajano społeczeństwo dobrą kondycją gospodarczą, jednocześnie obciążając „S” skutkami kryzysu¹⁹⁶. W prasie jak we wszystkich mediach trwała weryfikacja osób, które miały na łamach gazet ukazywać politykę PZPR. Powołano specjalne zespoły, składające się z oficerów SB i pułkowników WP, którzy dzięki przekazywanym informacjom przez

¹⁹² Tamże, s. 265. (*Pismo wydziału śledczego SB WUSW w Gorzowie do Prokuratury Wojewódzkiej wnioskujące o wydanie nakazów przeszukania, 9 maj 1988, Gorzów Wielkopolski*)

¹⁹³ http://www.radios.org.pl/historia_radia_s/, 19.04.2011

¹⁹⁴ Maciej Kołaczkowski – urodzony 31 maja 1938 r. w Warszawie. W 1973 r. ukończył wydział chemii na Uniwersytecie Warszawskim. W latach osiemdziesiątych był członkiem podziemnej „S”. W okresie od 1990 r. do 1992 r. był ekspertem do spraw atomistyki, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Maciej_Jan_Ko%C5%82aczkowski, 19.04.2011

¹⁹⁵ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem. Kieleckie środowisko dziennikarskie w latach 1945–1989*, Kielce 1999, s. 272.

¹⁹⁶ J. Muszyńska i. in., *Obraz codzienności w prasie stanu wojennego: Gdańsk, Kraków, Warszawa, Warszawa 2006*, s. 71.

Tajnych Współpracowników (TW) wybierali dziennikarzy do pracy w wydawnictwach¹⁹⁷. Najwięcej osób zostało poddanych weryfikacji w Warszawie i Wrocławiu, bo aż około 30%. W województwach łódzkim zwolniono 23 ze 147 osób, piotrzkowskim cztery, skierniewickim sześć, lubuskim pięć, w Olsztynie siedem, w Ciechanowie dziesięć, w Poznaniu trzynaście¹⁹⁸. Ogółem w stanie wojennym zwolniono 302 osoby, w tym 60 redaktorów naczelnych, 78 zastępców redaktorów naczelnych oraz 57 sekretarzy redakcji¹⁹⁹.

Oprócz wydawanych oficjalnych gazet „TL”, „ŻW”, ukazywały się również regionalne pisma partyjne, tak jak w Bydgoszczy „Gazeta Pomorska” („GP”)²⁰⁰. Na wybrzeżu czyli bastionie „S”, po 13 grudnia zamknięto wszystkie ukazujące się pisma, w tym: „Głos Wybrzeża” („GW”), „Dziennik Bałtycki” („DB”), „Wieczór Wybrzeża” („WW”), „Czas”. W wyniku przeprowadzonej weryfikacji w Gdańsku i na całym wybrzeżu pozbawiono prawa wykonywania zawodu 97 dziennikarzy, a ponad 1200 zwolniono z pracy²⁰¹.

Maciej Łukasiewicz dziennikarz związany z ‘Kurierem Polskim’ Stronnictwa Demokratycznego w swoich wspomnieniach porównał weryfikację do akcji zastraszenia dziennikarzy, którzy mieli głosić propagandę władzy²⁰².

W okresie stanu wojennego najważniejszym wydarzeniem w mediach były wtorkowe konferencje rzecznika rządu Jerzego Urbana²⁰³, który publicznie szkalował ludzi z podziemnej opozycji²⁰⁴. Dzięki poparciu Urbana od 14 stycznia 1982 r. zaczęła się ukazywać „Rzeczpospolita”, której redaktorem naczelnym został Józef Barecki.

„Solidarność” od pierwszych dni stanu wojennego nie zaprzestała swojej działalności wydawniczej. W każdym zmilitaryzowanym zakładzie pracy ukazywały się podziemne broszury robotnicze. Z każdym dniem powiększała się grupa ludzi, która stworzyła drugi obieg wydawniczy²⁰⁵. Od 15 grudnia zaczęły się ukazywać „Wiadomości Dnia” („WD”), od 7 stycznia 1982 r. „Tygodnik

¹⁹⁷ K. Chmielowiec, *Aparat Bezpieczeństwa wobec dziennikarzy na Podkarpaciu w latach osiemdziesiątych XX wieku. Zarys problematyki*, [w:] *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom...*, dz. cyt., s. 244.

¹⁹⁸ G. Majchrzak, *Weryfikacja...*, dz. cyt., s. 295.

¹⁹⁹ S. Kwiatkowski, *Dziennikarze w stanie wojennym*, „Dziś”, nr 1, Warszawa 2007, s. 159–160.

²⁰⁰ M. Friedrich, *Działania władz wobec dziennikarzy bydgoskich w pierwszych dniach stanu wojennego*, [w:] *Stan Wojenny. Fakty, Hipotezy, Interpretacje*, A. Czwołek, W. Polak (red.), Toruń 2008, s. 398.

²⁰¹ J. Jakubowski, *Weryfikacja dziennikarzy była procedurą haniebną, krokiem ku zniewoleniu umysłów*, [w:] *Stan wojenny wspomnienia i oceny*, J. Kulas (red.), Peplin 1999, s. 124.

²⁰² M. Łukasiewicz, *Weryfikacja. Z notatnika stanu wojennego 1981–1982*, Warszawa 1994, s. 40.

²⁰³ Jerzy Urban – urodzony 3 sierpnia 1933 r. w Łodzi, publicysta, dziennikarz. Od początku lat osiemdziesiątych w kierownictwie PZPR, a w okresie 1981–1989 był rzecznikiem rządu PRL, po 1989 r. redaktor naczelny tygodnika „Nie”, *Historia Polski*, t. XVI, B. Kaczorowski (red.), Warszawa 2008, s. 319.

²⁰⁴ Na jednej z konferencji w 1983 r. Jerzy Urban zaprezentował sfalszowane nagranie zapisu rozmowy Lecha Wałęsy z jego bratem oskarżając go o malwersacje finansowe, G. Majchrzak, *Cenzor Jerzy Urban*, „Niezależna Gazeta Polska”, 7 listopada, Warszawa 2008, s. 6–7.

²⁰⁵ Na Mazowszu w kwietniu 1982 r. z inicjatywy Katarzyny Adamkowskiej, Juliana Fabianowicza, Roberta Kalota utworzono Samodzielną Oficynę Wydawniczą „SOWA”, która rozprowadzała i wydawała wszystkie regionalne periodyki, M. Bielak, J. Pawłowski, *Znane-Nieznane. Prasa niezależna na Mazowszu 1976–1989*, Warszawa 2010, s. 67.

Wojenny” („TW”), „Wola”, „Tygodnik Solidarność” („TS”)²⁰⁶. Po utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (MKS) podziemie wydawnicze podporządkowało się strukturom NSZZ „S”. Każde z nielegalnych wydawnictw posiadało swoją bazę drukarską, zaopatrzoną w sprzęt poligraficzny, jakim był powielacz oraz bibuła. Początki poligrafii były trudne, wiele osób zostało internowanych, a pozostające na wolności osoby musiały się ukrywać²⁰⁷. Brak było odpowiedniego przygotowania i dobrego sprzętu, większość uzyskanych powielaczy było zużytych, a sprowadzenie bibuły związane było z dużym ryzykiem wpadki w ręce SB. Osoby z drugiego obiegu wydawały wydawnictwa w piwnicach domów, używając specjalnych kryptonimów. W pracę drukarską zaangażowało się wiele osób, w tym studenci należący do Niezależnego Zrzeszenia Studentów (NZS), którzy pomagali ludziom z podziemnej „S”.

Po utworzeniu 22 kwietnia 1982 r. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej (TKK) wydawnictwa podziemne rozszerzyły swoją działalność. Już w 1983 r. ukazywało się łącznie ponad 400 tytułów prasowych i 100 gazetek robotniczych oraz ulotek. Wydawaniem nielegalnym pism zajmowały się wydawnictwa „NOWA”, „CDN”, z którymi współpracowało wielu ludzi z podziemnej „S”. Przedstawiciele kierownictwa związku, którzy pozostali na wolności starali się kontrolować ruch wydawniczy. „S” pomagała również mniejszym wydawnictwom wysyłając powielacze i bibułę, na które szły spore pieniądze, bo sprzęt sprowadzano z zagranicy. Władysław Frasyński²⁰⁸ jeden z członków kierownictwa podziemnej „S” wspominał, że drukowanie podziemnych wydawnictw było ogromnie trudną pracą²⁰⁹.

W okresie stanu wojennego największą popularnością cieszyły się „TS” oraz „TW”, które były podporządkowane regionowi Mazowsze. W skład obu pism wchodził ludźmi związani z podziemnymi strukturami „S” często niedoświadczeni w obiegu wydawniczym. Z „TS” współpracowali: Tadeusz Mazowiecki, Jarosław Kaczyński²¹⁰, Andrzej Gelberg, Jerzy Kłosiński. W „TS” redagowali młodzi

²⁰⁶ J. Błazejowska, *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010, s. 168.; *Bibliografia niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976 – 1990*, S. Skwirowska (red.), Warszawa 2001, s. 521–523.

²⁰⁷ Internowani działacze również wydawali podziemne gazetki, które bogate w kolorystykę i satyrę ośmieszały władzę PRL oraz przedstawiały sytuacje w ośrodkach odosobnienia. Ogółem w stanie wojennym wydano 60 tytułów gazetek internowanych, *Papierem w system. Prasa drugoobiegowa w PRL*, M. Marcinkiewicz, S. Ligarski (red.), Szczecin 2010, s. 95–99.

²⁰⁸ Władysław Frasyński – urodzony 25 listopada 1954 r. we Wrocławiu, działacz opozycyjny od początku lat współpracujący z „S”, w stanie wojennym członek MKS. 5 listopada 1982 r. aresztowany i skazany. Uczestnik okrągłego stołu, a po 1989 r. doradca Lecha Wałęsy. W 2006 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, M. Strosz, *Władysław Frasyński*, [w:] *Opozycja w PRL: Słownik biograficzny 1956–1989*, J. Skórzyński (red. nac.) i. in., Warszawa 2000, s. 87–90.

²⁰⁹ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *Konspira rzecz o podziemnej „Solidarności”*, Gdańsk – Warszawa 1989, s. 24.

²¹⁰ Jarosław Kaczyński – urodzony 18 czerwca 1949 r. w Warszawie, działacz opozycyjny, polityk. W latach osiemdziesiątych związany z podziemną „S”. Uczestnik okrągłego stołu, a po 1989 r. doradca Lecha Wałęsy. W 2001 r. wraz ze swoim bratem Lechem Kaczyńskim założył partię Prawo i Sprawiedliwość. W latach 2006–2007 premier rządu, S. Mocek, *Jarosław Kaczyński – pragmatyczny romantyk*, [w:] *Rodem z Solidarności. Sylwetki twórców NZZZ*

dziennikarze i publicyści, którzy na łamach prasy drugiego obiegu zaczynali swoją karierę dziennikarską. Wśród osób redagujących byli: Zbigniew Herbert²¹¹, Jan Pietrzak²¹², Marek Nowakowski, Kazimierz Orłoś²¹³. Ze względu na dużą popularność „TS”, SB od stycznia prowadziła obserwację i weryfikację w piśmie. Osoby związane z tygodnikiem, były poddawane represjom, kontrolom, zatrzymaniom. Prowadzono liczne rozmowy z redaktorami „TS”, aby pozyskać ludzi gotowych do współpracy z SB. Z dokumentów SB wynikało, że pozyskano do współpracy TW o pseudonimach „Nowak” i „Zygmunt”. W jednym z ujawnionych raportów stwierdzono:

„W toku operacyjnego opracowania ustalono, że [Stokrotka] jest etatowym pracownikiem [TS], w którym opublikowała 9 reportaży. W/w zatrudniona była w dziale związkowym. Ocena publikowanych reportaży jej autorstwa wskazuje, że jest ona osobą posiadającą duże umiejętności fachowe, nastawione krytycznie do popełnianych w przeszłości błędów społeczno-ekonomicznych”²¹⁴.

Kolejnym popularnym podziemnym wydawnictwem w okresie stanu wojennego był „Tygodnik Wojenny” („TW”). Ludzie tworzący to pismo współpracowali z TKK regionu Mazowsze. Z każdym miesiącem pismo zwiększało liczbę wydawanych egzemplarzy, a redakcja mimo stosowanych represji stale wzrastała przyjmując nowych dziennikarzy. Pismo swój pierwszy numer wydało 7 stycznia 1982 r., a pierwszym redaktorem naczelnym został Jan Strękowski²¹⁵. Wśród założycieli pisma byli: Włodzimierz Cichomski, Piotr Szubert, Waldemar Baranowski²¹⁶. Drukowanie pisma odbywało się w mieszkaniach osób, które posiadały odpowiednio przygotowane warunki. Tygodnik posiadał swoje oddziały w każdym mieście, utrzymując kontakt z centralą pisma w Warszawie. Z pismem współpracowali artyści, pisarze, naukowcy, tworząc specjalne rubryki poświęcone działom kulturalnym. „TW” posiadał następujące rubryki: „Informacje”, „Obozy i więzienia”, „Teatr”. W maju 1983 r. utworzono dodatkową rubrykę „Socrealia” poświęconą opozycji w krajach komunistycznych²¹⁷. Rozprowadzaniem i udostępnianiem lokalizacji wydawniczej

„Solidarność”, B. Kopka, R. Żelichowski (red.), Warszawa 1997, s. 81–112; A. Brzeziecki i. in., *Wałęsa. Ludzie, epoka*, Warszawa 2005, s. 195.

²¹¹ Zbigniew Herbert – urodzony 29 listopada 1924 r. we Lwowie, zmarły 28 lipca 1998 r. w Warszawie, poeta, eseista, prozaik, *Historia polski...*, dz. cyt., s. 275.

²¹² Jan Pietrzak urodzony – 26 kwietnia 1937 r. w Warszawie, satyryk, felietonista. Twórca kabaretu „Pod Egidą”, związany z „TS”, *Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej*, R. Woliński (red.), Warszawa 1995, s. 171.

²¹³ Kazimierz Orłoś – urodzony 26 grudnia 1935 r. w Warszawie, prozaik, publicysta, aktor, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Kazimierz_Or%C5%82o%C5%9B, 19.04.2011

²¹⁴ G. Majchrzak, *Z dziejów „Tygodnika Solidarność”. Rozpracowanie „Tygodnika Solidarność” przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1980–1982*, Warszawa 2007, s. 73. (*Raport SB, Warszawa 14.12.1981r.*)

²¹⁵ Jan Strękowski – urodzony 5 marca 1954 r. w Łysych koło Ostrołęki, dziennikarz, działacz opozycji. W latach osiemdziesiątych współpracował z „S”, a od 1982 r. redaktor naczelny „TW”, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Jan_Str%C4%99kowski, 19.04.2011

²¹⁶ B. Brzostek, „Tygodnik Wojenny”, [w:] *Solidarność podziemna...*, dz. cyt., s. 624.

²¹⁷ D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Warszawa 1989, s. 194.

zajmowali się kapłani, artyści, pracownicy, dziennikarze²¹⁸. Pismo prężnie funkcjonowało mimo wpadki na początku 1983 r., w wyniku, której zatrzymano Piotra Szuberta jednego z redaktorów. Do zawieszania stanu wojennego pismo ukazało się w nakładzie łącznie 40 tysięcy egzemplarzy.

Wydawnictwem bezpośrednio podporządkowanym strukturom podziemnej „S” był „Tygodnik Mazowsze” („TM”). Pierwszy egzemplarz pisma wydany został w lutym 1982 r. Redagowaniem pisma zajęły się osoby, które uniknęły internowania. W skład redakcji wchodziły: Helena Łuczywo, Joanna Szczęsna, Anna Dodziuk, Anna Kruczkowska, Małgorzata Pawlicka, Zofia Bednarczyk-Czernuszczyk²¹⁹. „Tygodnik Wojenny” był pierwszym pismem nowo tworzących się podziemnych struktur. Publikowano wszystkie oświadczenia i apele TKK, które przekazywano społeczeństwu. Finansowano go z pieniędzy związku, a nakład pisma wynosił do 6 tys. egzemplarzy²²⁰.

W stanie wojennym działała również Niezależna Oficyna Wydawnicza „NOWA”, która po internowaniu jej kolporterów i emigracji Mirosława Chojeckiego²²¹ wydawała podziemne pisma w drugim obiegu. W pacę „NOWEJ” zaangażowani byli: Andrzej Górski, Andrzej Grzesiak, Paweł Bąkowski, Tadeusz Michalak, Tadeusz Markiewicz, Mieczysława Błażejowska²²². Oficyna przejęła wydawanie wydawnictwa Ciąg Dalszy Nastąpi – Głos Wolnego Robotnika (CDN – GWR), w skład którego wchodziły broszurki zakładowe i pismo „Tu i Teraz” osiągając nakład 2000–3000 egzemplarzy. Po 22 lipca 1983 r. podziemny drugi obieg rozwinął swoją działalność, osiągając, z każdym rokiem większy nakład i do 1989 r. stanowił jedyny niezależny przekaz informacyjny.

13 grudnia 1981 r. zamknięto wszystkie teatry na terenie całego kraju, zawieszając przedstawienia teatralne do odwołania. Siedziby teatrów zostały zmilitaryzowane, a władzę przejęli w nich komisarze wojskowi.

Wraz ze zmilitaryzowaniem teatrów, przystąpiono do weryfikacji wśród aktorów i pracowników, którzy w większości poparli bojkot artystów związanych z telewizją. Nieliczni aktorzy, którzy zdecydowali się poprzeć oficjalny program teatralny byli szykanowani i ośmieszani przez swoich kolegów. Stanisław Mikulski oraz Janusz Kłosiński zostali podczas swoich występów wyklaskani oraz objęci bojkotem przez publiczność, która nie przychodziła na spektakle z udziałem

²¹⁸ <http://www.sws.org.pl/tygwoj.htm>, 19.04.2011

²¹⁹ J. Błażejowska, *Papierowa...*, dz. cyt., s. 180.

²²⁰ Tamże, s. 182.

²²¹ Mirosław Chojecki – urodzony 1 września 1949 r. w Warszawie, pracownik instytutu badań jądrowych. W 1976 r. związał się z KOR, aktywny uczestnik opozycji. W latach osiemdziesiątych członek „S”, w październiku 1981 r. wyjechał do Szwecji, a po 13 grudnia został przedstawicielem biura zagranicznego „S” w Brukseli”. W 2006 r. odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, K. Masłoń, *Mirosław Chojecki o drugim obiegu*, „Rzeczpospolita” ,16–17 maja, b.m. 2009, s. 3.

²²² J. Błażejowska, *Papierowa...*, dz. cyt., s. 176.

tych aktorów. Od stycznia 1982 r. wznowiono spektakle teatralne, a nowo wybrane władze ZASP potępiły i wykluczyły aktorów uczestniczących w bojkocie.

Od pierwszych dni stanu wojennego środowisko teatralne wspierało represjonowane osoby, udzielając im wsparcia oraz organizując pomoc uczestnicząc w podziemnych strukturach „S”. W stanie wojennym funkcjonował również powstały w połowie lat siedemdziesiątych Teatr Ósmego Dnia (TÓD), który skupiał ludzi z NZS. W okresie stanu wojennego organizował on podziemne domowe przedstawienia, które były prezentowane przez młodych niezależnych aktorów. Wspierał internowane osoby, wydając swoje pismo „Wojna Grudniowa” („WG”), w którym informowano o losach ludzi represjonowanych oraz o sytuacji w polskim teatrze.

Aktorzy TÓD uczestniczyli w licznych demonstracjach i protestach, na znak solidarności z represjonowanymi opozycjonistami²²³. 13 lutego 1982 r. w wyniku takiej demonstracji milicja zatrzymała kilkoro spośród nich, w tym: Lecha Raczaka, Marcina Kęszyckiego, Tadeusza Janiszewskiego, Lecha Jankowskiego, Romana Radomskiego, Lecha Szczaniackiego oraz Małgorzatę Walas²²⁴. Pomimo ingerencji służb porządkowych w okresie stanu wojennego TÓD funkcjonował swobodnie do 1989 r.

Artyści w odpowiedzi na działania represyjne władz, postanowili zorganizować swój podziemny teatr, w którym wystawiano sztuki objęte zakazem i cenzurą. Przedstawienia organizowano w domach aktorów lub osób związanych ze środowiskiem teatralnym. Ze względu na miejsce wykonywania przedstawień teatr nazwano teatrem domowym. Pierwsze przedstawienie wystawiono w mieszkaniu Ewy Dałkowskiej, która była jedną z założycielek. Inaugurację podziemnego teatru przeprowadzono 1 listopada 1982 r., kiedy wystawiono pierwszą sztukę pt: „Przywracanie porządku”²²⁵.

Zainteresowanie społeczeństwa podziemnymi przedstawieniami było spore, na każdy występ przychodziło od 30 do 100 widzów. W okresie stanu wojennego z podziemnym teatrem domowym współpracowali: Marta Fik²²⁶, Emilian Kamiński, Maciej Szary, Jan Pietrzak²²⁷. W ramach podziemnego domowego teatru wystawiano sztuki teatralne, czytano wiersze znanych polskich pisarzy, śpiewano pieśni i modlitwy religijne²²⁸. Teatr Domowy wystawiał sztuki i działał w

²²³ Aktorzy TÓD za swoją działalność byli stale szykanowani przez SB najściami, rewizjami, przesłuchaniami, pobiciami, donosami oraz odbieraniem paszportów, A. Rogulska, *Ósemki w agenturalnej sieci*, „Niezależna Gazeta Polska”, 5 października, Warszawa 2007, s. 6–7.

²²⁴ D. Przastek, *Środowisko teatru w okresie stanu wojennego*, Warszawa 2005, s. 263.

²²⁵ Tamże., s. 201.

²²⁶ Marta Fik – urodzona 9 maja 1937 r. w Krakowie, zmarła 11 grudnia 1995 r., była z wykształcenia historykiem, a z zawodu krytykiem literackim, *Leksykon teatralny...*, dz. cyt., s. 66.

²²⁷ A. Piekarska, *Tulaczka pana Janka*, „Rzeczpospolita”, 5 września, b.m. 2008, s. 10.

²²⁸ M. Fik, *Teatr Drugiego Obiegu materiały do kroniki teatru stanu wojennego 13 XII 1981–15 XI 1989*, Warszawa 2000, s. 12–54.

solidarności z internowanymi ludźmi teatru: Haliną Mikołajską, Izabelą Cywińską, Haliną Winiarską, Jerzym Kiszkiem, Jerzym Markuszewskim, Kazimierzem Kutzem, Maciejem Rayzacherem, Zbigniewem Kubikowskim, Teresą Bogucką²²⁹. W spektaklach podziemnego teatru przedstawiano utwory: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Stanisława Wyspiańskiego. Ze szczególną podniosłością grano postacie Tadeusza Kościuszki, Maurycego Mochnackiego, Joachima Lelewela, Józefa Piłsudskiego, o. Maksymiliana Kolbego, kardynała Stefana Wyszyńskiego, które uświadamiały widzom poczucie ciągłej walki o niepodległość. Pojawiały się również postacie: Stanisława Augusta, Szczęsnego Potockiego, Jakuba Szeli, Feliksa Dzierżyńskiego, oznaczające zdrajców narodowych, co odnosiło się do gen. Wojciecha Jaruzelskiego i WRON²³⁰. Scenariusze do podziemnych spektakli pisali: Stanisław Barańczak, Jan Kelus²³¹, Gwido Zlatkes, Jacek Kaczmarek, Leszek Szarugi²³², Ernest Bryll²³³. W przedstawieniach starano się nawiązywać do sytuacji politycznej, ukazując stan wojenny z perspektywy zwykłych obywateli. Nawiązaniem była „Noc Grudniowa”, w której pokazano pierwsze godziny 13 grudnia 1981 r. Ukazywano trudną sytuację ludzi internowanych, czego dowodzi spektakl „Damski Pokój” przedstawiający kilku ludzi zamkniętych w jednym pomieszczeniu z różnych przyczyn i o przeciwstawnych poglądach²³⁴. Wiele osób ze środowiska teatralnego w pierwszych godzinach stanu wojennego przygotowywała się do zaplanowanych przedstawień, które później pokazywano w teatrze domowym lub całkowicie zaprzestano ich przygotowań²³⁵. Teatr domowy działał przez cały okres stanu wojennego, a po lipcu 1983 r. z każdym miesiącem zwiększała się ilość nielegalnych przedstawień²³⁶.

Inną inicjatywą środowiska teatralnego było organizowanie przedstawień w świątyniach, gdzie aktorzy wraz z kapłanami stworzyli swój własny teatr kościelny. Teatr działał w ramach powstałych przez kościół struktur charytatywnych współdziałając z Prymasowskim Komitetem Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom (PKPOPWiR). Z teatrem kościelnym współpracowali tacy aktorzy jak: Halina Mikołajska, Marta Fik, Maja Komorowska, Krystyna Królikiewicz, Ewa Smolińska, Kazimierz Braun, Kazimierz Kaczor. Spektakle organizowano po odprawionych mszach św. 13 każdego miesiąca, gdzie na nabożeństwa w intencji wolnej ojczyzny przybywało wielu

²²⁹ T. Kozłowski, *Aktorski bojkot*, „Rzeczpospolita”, 13 grudnia, b.m. 2011, s. 6.

²³⁰ A. Domośławski, *Teatr epoki Jaruzelskiego*, „Dialog”, nr 2 1994, s. 144.

²³¹ Jan Kelus – urodzony 21 lutego 1942 r. w Warszawie, socjolog, kompozytor, związany z podziemią „S”. W 2006 r. odznaczony Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski, http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Jan_Krzysztof_Kelus, 19.04.2011

²³² Leszek Szarugi (Aleksander Wirpsza) – urodzony 28 lutego 1946 r., poeta, prozaik, historyk literatury, krytyk literacki, K. Boruń, *Leszek Szarugi*, [w:] *Opozycja polityczna w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*, J. Skórzyński (red. nac.) i. in., t. III, Warszawa 2006, s. 272–274.

²³³ Ernest Bryll – urodzony 1 marca 1935 r. w Warszawie, poeta, prozaik, krytyk literacki, dziennikarz, *Leksykon polskiej...*, dz. cyt., s. 24.

²³⁴ A. Domośławski, *Teatr epoki Jaruzelskiego*, „Dialog”, nr 3, Warszawa 1994, s. 118.

²³⁵ N. Adaszyńska i. in., *Teatralna konspira*, „Teatr”, nr 4, Warszawa 1990, s. 34.

²³⁶ <http://www.teatry.art.pl/linne/teatralia3/teatrzw.htm>, 19.04.2011

wiernych. Na spektaklach organizowano zbiórki dla osób internowanych i ich rodzin, przedstawiając sztuki o charakterze religijnym uświadamiające społeczeństwu najważniejsze wartości moralne. Hanka Skarżanka w jednym z wywiadów podkreśliła, że praca w kościołach była wyjątkową okazją do wspólnego solidaryzowania się ze społeczeństwem w tak trudnym dla narodu okresie stanu wojennego²³⁷.

Łącznie w swojej działalności teatry podziemne przygotowały i wystawiły około 150 przedstawień, prowadząc działalność do końca lat osiemdziesiątych.

Teatry domowe były niezależne, głosiły wolność wypowiedzi dla prawdziwej sztuki artystycznej. Artyści występujący w przedstawieniach starali się podnosić wymiar swoich występów, tak by móc przekazać prawdę o kulturze polskiej²³⁸.

Domowe przedstawienia były odpowiedzią na propagandę, jaką władza puszczała w poniedziałkowe Teatry Telewizji, gdzie emitowane ze względu na bojkot aktorów powtórki spektakli powodowały, że do końca stanu wojennego ponad 70% społeczeństwa popierało aktorską inicjatywę domowych przedstawień²³⁹.

Publiczne media w okresie stanu wojennego były nośnikiem propagandowych informacji władzy, która chciała przekonać społeczeństwo o winie „Solidarności” za powstałą sytuację. Weryfikacja przeprowadzona w telewizji, radiu, prasie oraz teatrze miała pozostawić na stanowiskach ludzi całkowicie posłusznych reżimowi i w pełni wykonujących jego polecenia propagandowe. Pokazywanie prezenterów ubranych w mundury wojskowe oraz zawieszenie wszystkich programów rozrywkowych miało uświadomić społeczeństwu dramaturgię zaistniałej sytuacji politycznej i gospodarczej w PRL. Stworzenie niezależnych rozgłośni, podziemnych wydawnictw i przedstawień teatralnych było odpowiedzią opozycji przeciwko okłamywaniu społeczeństwa, które wyraziło swoje poglądy w bojkocie publicznych programów i przedstawień. Wszystkie osoby występujące w publicznych mediach zostały odizolowane w swoim środowisku twórczym, gdzie w stworzonym specjalnie „kodeksie okupacyjnym” zostali uznani za zdrajców i parobków socjalistycznej władzy.

Większość społeczeństwa polskiego starała się pomagać w tworzeniu oraz słuchała niezależnych wiadomości, które ukazywały prawdziwe oblicze reżimowego systemu. W odróżnieniu od podległych władzy publicznych mediów podziemie starało się podtrzymywać społeczeństwo do dalszej walki o niepodległą Polskę, używając w swoich programach i pismach wszelkich symboli narodowych (godło, hymn). Podległe władzy instytucje medialne stały się przekąźnikiem propagandy,

²³⁷ H. Skarżanka, *Współwinni: Norwid... Miłosz...*, [w:] *Komedianci rzecz...*, dz. cyt., s. 207.

²³⁸ M. Choma-Jasińska, *Sceny prawdy – obszar wolności*, „Rzeczpospolita”, 16–17 maja, b.m. 2009, s. 6–7.

²³⁹ F. Żuber, *Teatr Telewizji w stanie wojennym*, „Teatr”, nr 4, Warszawa 1989, s. 13–16.

która próbowała zastraszyć Polaków ukazując realne zagrożenie interwencji radzieckiej (prezenterzy w mundurach WP).

Podziemne i niezależne środowisko medialne, swoją działalnością przyczyniło się do powolnego upadku rządzących od 45 lat komunistów w Polsce. Władze na skutek informowania społeczeństwa przez opozycję o trudnej sytuacji gospodarczej i zmianach zachodzących w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) rozpoczęły proces powolnej demokratyzacji PRL, który doprowadził do obrad „Okrągłego Stołu” i wolnych wyborów 4 czerwca 1989 r.

Streszczenie

W artykule przedstawiono funkcjonowanie i działalność instytucji medialnych telewizji, radia, prasy, teatru, po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego.

Media podobnie jak wszystkie zakłady na terenie całego kraju zostały zmilitaryzowane przez komisarzy wojskowych i poddane ścisłej kontroli. Dziennikarze i pracownicy zostali objęci weryfikacją, która miała na celu wyeliminowanie osób związanych z opozycją. Pracujący w publicznych mediach dziennikarze przekazywali w programach i gazetach propagandę głoszącą antypaństwową działalność opozycji, która według władz przyczyniła się do kryzysu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Podziemne media stworzone przez opozycję były odpowiedzią przeciwko manipulacji komunistów publicznymi środkami przekazu. W niezależnych audycjach i programach ukazywano społeczeństwu prawdziwy obraz komunistycznego reżimu, który pozwalał ludziom prowadzić walkę o niepodległe państwo. Działalność nielegalnych opozycyjnych mediów zorganizowanych w okresie stanu wojennego doprowadziła do zmian ustrojowych rozpoczętych w 1989 r.

Artykuł oparty został na najnowszych publikacjach w tym źródłach drukowanych Instytutu Pamięci Narodowej. Pomocą okazały się również artykuły zamieszczone w specjalnie przygotowanych dodatkach prasowych w „*Niezależnej Gazecie Polskiej*” i „*Rzeczpospolitej*”. Wykorzystano ponadto monografie Daniela Przystka, Katarzyny Pokornej-Ignatowicz, Andrzeja Kozła i Joanny Muszyńskiej. Umieszczone w przypisach dodatkowe informacje jak życiorysy osób czy opisy instytucji opracowano na podstawie Encyklopedii, Leksykonów oraz specjalistycznych stron internetowych. Dodatkowych źródłem były także opublikowane wspomnienia i pamiętniki osób związanych z omawianymi wydarzeniami.

Summary

The article presents activity and function of media institutions like television, radio, press, theatre when the martial law put into Poland on 13 December 1981.

Media likewise all institutions in a country were militarized by military commissaries and submitted to their strict inspection. Journalists and workmen were taken over verification. The journalists from media public passed in press and TV the propaganda announcing antinational activity according the national authority that acticity brought about crisis in Polska Rzeczpospolita Ludowa.

The underground media created by the opposition were replayed to communists manipulation. The independent broadcasts and programmes showed people the real picture of communist regime. Illegal activity of the opposition media, during the martial law, led do changed in system 1989.

The article is based on the newest publications like the published sources from Instytut Pamięci Narodowej. The author uses texts from special press supplements in 'Niezależna gazeta Polska' and 'Rzeczpospolita', and monographies of Daniel Przystek, Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, Andrzej Kozieł and Joanna Muszyńska. The footnotes include extra informations like Cvs or descriptions of institutions, they are worked out thanks for encyclopaedias, lexicons and specialistic websides. Other sources are published memoirs and remembrances of that people.